



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROZAMI OTEPIENNYMI.

MUZEUM: Muzeum Zamek w Kórniku.

DZIEŁO SZTUKI: Salonik Hrabiny Zamoyskiej.



TEMAT: Salonik Hrabiny Zamoyskiej.

ANALIZA: Zamek w Kórniku. *Do czego mogła służyć ta komnata? Do spotkań. Do spotkań. Sypialnia. Gości się tu zaprosi a później idzie się tam? To pomieszczenie zostało pomyślane jako wielofunkcyjne. Czy było czy nie było, to się nie dowiemy. Ale każdy może sobie dopowiedzieć swoją...historię. Zwykle w takich możliwych wnętrzach oddziela się takie sypialnie. No właśnie, a tutaj to łóżko..no ale jest za parawanem. Nad łóżkiem wisi...portret. Ale nie wiem czyj. A kim mogła być ta postać? Dama. Szlachetna. Z boku to na chłopca wygląda. Nie, ta broda. Gest szlachecki. Jest ładna. Jadwiga Zamojska. Brawo dla Pani za znajomość z imienia i nazwiska. Znane nazwisko? Tak. Czy Zamoyscy i Działyńscy są zasłużeni dla regionu? Tak. Bo oni tutaj byli na zamku i gospodarzyli i dobrze się działo. W tym zamku było dużo miłości, bo Ci Państwo zostawili dla przyszłych pokoleń, w tym dla nas. Kształcili się, dzielili się*



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach ośrodkowych

wiedzą, z założenia gromadzili cenne zbiory dla przyszłych pokoleń. I ich dzieło było ważne nie tylko dla mieszkańców Kórniku i okolic, ale dla całej Polski. Zamoyscy mieli również bliskie związki z ...Morskim Okiem. Tak, z Tatrami. W tej chwili się o tym przypomina, zrobili pomnik i impreza była duża w Kórniku. Bardzo ładny pomnik jest. Czy tutaj znajdziemy telewizor? Nie. To czy miłośniczka seriali telewizyjnych mogłaby tutaj zamieszkać? Pewnie, założyliby telewizję. Jakie w tej komnacie mogły być uprawiane rozrywki? Balet, taniec towarzyski, rozmowy. Balet? Tak. A dlaczego balet? Bo ja skończyłam szkołę baletową (pani jest na wózku inwalidzkim). I tańczyłam w Teatrze Wielkim w Poznaniu. Wszyscy lubimy tańczyć. Grupa tańczy rękami Jezioro Łabędzie - pozycja pierwsza przygotowawcza i druga. (Mając na uwadze zajęcia życiowe Uczestników:) Państwo Zamoyscy mieliby z nas pożytek. Potrafilibyśmy im pomóc. Bo oni tak jak i Państwo organizowali życie Kórniku i przywiązywali dużą wagę do kultury. Ja tutaj byłam. Mogę się założyć, że każdy z Państwa tutaj był, że nawet nie jeden raz. Na pewno. Z dziećmi, bez dzieci, z gośćmi. Tutaj jest dobrze zadbane. A to dzięki tym Państwu, którzy są tutaj z nami. To my Państwu bardzo dziękujemy. Do czego może służyć ten stoliczek? Nie wiem. To ja podpowiem. Tam są skrzyneczki, w których są nici, materiały... Niciak. Kiedyś te kobiety oprócz edukowania siebie, poszerzania swoich horyzontów myślowych i edukowania dzieci spędzały dużo czasu na...robótkach ręcznych. Kiedyś rozrywką były: książki czyli tak jak Panie, macie podobne upodobania do Hrabiny. Lubiałam też szyć ale heklować to nie. Heklować to po poznańsku. Heklować czyli ręcznie wyszywać. A co Pani szyła? A miałam dwie dziewczynki i były tak pięknie ubrane. Bo ja jeszcze wymyślałam. A gdzie się Pani nauczyła szyć? Ciocia była krawcową i ja jeździłam tam na wakacje i się nauczyłam. Od małości. Nasz rodzynek mnie zaskoczy? Też Pan potrafi szyć? Nieeee, małżonka heklowała. Pan robił inne rzeczy. Jest Pan Złotą Rączką? Wszystko Pan w domu zrobił? Prawie. Pięknie jest, nie? Czy Pani umie heklować? Nie umiem. Ja suknie do baletu brałam z Teatru. Te suknie, w których baletnice tańczą Jezioro Łabędzie nazywa się paczka. Proszę mi powiedzieć, to jest jakaś sekta? To jest prywatna komnata Generałowej Zamoyskiej. Cofnęliśmy się w czasie o 150 lat do tyłu i weszliśmy do wnętrza, które było pokojem codziennego użytku, tutaj spała, tutaj robiła toaletę, była piękna, szlachetna, na portrecie, gdy była starsza dostrzegamy surowe lico, no bo szmat czasu upłynął, jest wymagającą osobą świadczą o tym wykształcenie i dorobek jej dzieci. Bardzo dużo nam dała, dzięki temu jak dużo wymagała i jak wspaniale wykształciła dzieci. Piękna szafa gdańska. Jak Państwo myślą ile osób potrzeba, żeby taką szafę gdańską przenieść? Dwadzieścia, nie wiem, dużo, sześć, za mało. Wystarczą dwie. Dwie? Uuuu. To kolorowe - to sekretarzyk.

KONTEKST*: Upodobania/rozrywki właścicieli zamku vs upodobania Uczestników

NASTRÓJ: Refleksyjny

WSPOMNIENIE*:** *Najważniejsi są Państwo i ja będę najszczęśliwsza jak podczas tego spotkania będą Państwo...opowiadać. Dokładnie! Czy Państwo są z Kórnik. Nie, z Poznania, w ogóle to mieszkałam...Danusia, skąd jestem? Mieszkałam w Leśniczówce pod Poznaniem. Czy w leśniczówce pod Poznaniem nazwisko Zamojscy albo Działyńscy było znane? Nie. A w Kórniku 20 lat, rodzice przyjechali i się osiedlili. Ja urodziłam się w Poznaniu, od 20 lat jestem w Kórniku, 20 lat temu zbudowałam tu dom, po 3 miesiącach mój mąż zmarł a ja tu zostałam, bo bardzo lubię Kórnik. Do Poznania się już nigdy nie przeprowadziłam, nigdy. Ja z Głubczyc w Kujawsko-Pomorskim. 50 lat w Kórniku i bardzo lubię Kórnik. Przyjechałam za miłością. Ja nie jestem z Kórnik. Z Dębca koło Kórnik. Do szkoły średniej chodziłam do Kórnik. Ja jestem z Bnina, włączyli go do Kórnik. Lubię góry, morze, morze, góry, też morze, bo wysoko nie mogę chodzić w górach. Morze. W jaki sposób lubią Państwo wypoczywać? Tak jak nasza Generałowa? No, śpię dużo i plotki z koleżankami. Książki jakieś, jakieś coś. Taka tematyka normalniejsza. Ja lubię spać i poplotkować. Miałam do plotek, ale teraz zachorowałam i się wykruszyłam towarzystwo. Lubię spacerować. Będzie dobrze bo ja lubię wszystko. A co Pani lubi najlepiej? Nic. Lubię czytać. Jestem energiczna, kochana jestem. Kocha Pani samą siebie? Tak. Uwielbiam spacerować i oglądać telewizję - M jak miłość, Policjanci i Policjantki. Czyli seriale. Ja z zawodu - w wojsku pracowałam. Lata temu. Ja byłam chemikiem, w laboratorium zakładowym, badanie wyrobów np. w butach skórę badałam. Ja nadzorowałam Zakłady Kórnickie, Spółdzielnie Mieszkaniowe - troszkę jak Zamoyscy. Ja zajmowałam się wszystkim (podpowiedź opiekunki: Pani skończyła Akademię Rolniczą w Poznaniu). Wszyscy pełnili bardzo odpowiedzialne funkcje. Ja najbardziej (powiedziała Pani Baletnica). Bardzo, kultura jest bardzo ważna w życiu każdego narodu. Pani będzie naszą Minister Kultury. Zrobimy sobie rząd - jest Minister Wojskowości, Zdrowia, Infrastruktury, Rolnictwa.*

PODSUMOWANIE: *Myślę, że Państwo Zamoyscy mieliby z nas pożytek.*

**Wypowiedzi Edukator/ki/Edukatora zostały zapisane kursywą.*

***KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.*

****WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.*